Czy gminy będą świadczyły bezpłatną pomoc prawną?

Kategoria: Polityka Społeczna
Opublikowano: piątek, 11, luty 2011 00:00
Bernadeta Skóbel
Odsłony: 3315

Pod obrady Sejmu wpłynął poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, w którym zaproponowano nałożenie na gminy nowego zadania – udzielanie bezpłatnych porad prawnych osobom najuboższym. Dalej wskazano, że zasady udzielania tej pomocy będzie określała gmina, a osobami uprawnionymi do niej będą podmioty wymienione w art. 7 pkt 2-15 ustawy o pomocy społecznej. Bezpłatna pomoc prawna ma obejmować konsultacje prawnicze, porady prawne oraz pomoc w pisaniu pism procesowych. Pomoc ma nie obejmować swoim zakresem zastępstwa prawnego i procesowego stron. Jak wskazano w uzasadnieniu do projektu ustawy jej celem jest uzupełnienie istniejących regulacji w kwestie związane z zapewnieniem dostępu do pomocy prawnej osobom najuboższym.

Wiele błędów i obciążenie gmin zadaniem bez pieniędzy.

Poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym pokazuje, że za dobrymi chęciami nie zawsze idzie stanowienie dobrego prawa.

Po pierwsze należy zaznaczyć, że ustawa ustrojowa nie jest miejscem na tego typu regulacje. Jak wynika z uzasadnienia do projektu ustawy z udzielania bezpłatnych porad prawnych mają korzystać klienci pomocy społecznej, zatem propozycje zmian czy uzupełnienia przepisów powinny zostać dokonane w na bazie ustawy o pomocy społecznej. Z projektu ustawy wynika, że z pomocy mają korzystać osoby najuboższe, dalej wskazano, że uprawnionym do pomocy są osoby wskazane w art. 7 pkt 2-15 społecznej, co oznacza że katalogu osób uprawnionych projektodawcy wyłączyli osoby uprawnione do pomocy społecznej z powodu ubóstwa (art. 7 pkt 1 ustawy o pomocy społecznej). Ponadto w samym projekcie ustawy nie połączono prawa do uzyskania bezpłatnej pomocy prawnej z nieprzekroczeniem kryterium dochodowego z ustawy o pomocy społecznej, mimo iż taką intencję projektodawców można wyczytać z uzasadnienia do projektu ustawy.

W uzasadnieniu do projektu ustawy wskazano, że cyt. „zakres zakładanej w projekcie pomocy prawnej został pozostawiony do decyzji każdej z gmin. W najprostszym założeniu pomoc prawna może być świadczona przez radcę prawnego bądź adwokata zatrudnionego w siedzibie urzędu gminy (np. na zasadach pełnienia dyżuru w wyznaczonych terminach). O ile w małych gminach taka praktyka być może się sprawdzi o tyle w dużych, chcąc faktycznie realizować zadanie gminy będą zmuszone zatrudnić nowych pracowników. Ponadto projekt nie rozstrzyga takich kwestii jak konflikt interesów (np. w sytaucji gdy obywatel przyjdzie w sprawie odwołania od decyzji wójta) oraz kwestii odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu szkody poniesionej za udzielenie błędnej porady prawnej.

Projektodawcy nie zaproponowali również żadnego zawężenia przedmiotu spraw, w których będzie można uzyskać bezpłatną pomoc prawną (np. odwołanie od decyzji ZUS, pomoc w uzyskaniu alimentów, uzyskanie dofinansowania z PFRON itp.). W praktyce oznacza to możliwość zaangażowania się pracownika urzędu gminy w prywatne spory sąsiedzkie.

Na koniec należy zaznaczyć, że projektodawcy nie oszacowali skutków finansowych wprowadzenia nowelizacji. W uzasadnieniu projektu wskazano, że zadanie będzie w całości finansowane z budżetów gmin, a dalej, że proponowana regulacja nie będzie miała wpływu na sektor finansów publicznych. Projektodawcy zapomnieli najwyraźniej, że sektor finansów publicznych tworzą również jednostki samorządu terytorialnego.

Phoca PDF